

III. Wspomnienia

1. Wspomnienia Janiny Druciakowej

W związku z tak poważnymi rozbieżnościami należy sięgnąć do źródeł, czyli przywołanego powyżej archiwum PAN w Krakowie i jego zasobów. Jest tam „Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach okupacji hitlerowskiej 1939 – 1945” o symbolu „K II-17”. W tym zespole jest kilka teczek o symbolach (sygnaturach): I,II, III, IV... .

Teczka I, to odpowiedzi, relacje - kwestionariusze z lat sześćdziesiątych XX wieku. Jest w niej kwestionariusz o symbolu „I/6/Chrz./K” dot. „Szkoły Podstawowej Nr 4 im. Królowej Jadwigi w Chrzanowie”.

Przytoczę tutaj fragment z tego dokumentu napisany przez Janinę Druciakową (przed II wojną światową, w czasie okupacji i po wojnie była kierowniczką tej szkoły, radną Miejskiej Rady Narodowej w Chrzanowie od 7.11.1946 do 12.11.1947 r., w czasie wypełniania kwestionariusza, sprawowała obowiązki kierownika szkoły podstawowej w Nawojowej Górze):

„....22 maja 1940 r. jak grom spadły masowe aresztowania i wywożenia. Niemcy aresztowali wówczas mego najstarszego syna Jana, pracownika Fabloku oraz studenta uniwersytetu. Po miesiącu otrzymałam od syna kartkę z przerażającą wiadomością. Tekst kartki brzmiał /mam ją w moim domowym archiwum/: Ich befinde mich im Konzentrationslager im Dachau...

Mimo wielkich niebezpieczeństw synowie moi grupowali u mnie w mieszkaniu na Alei kolegów – przerabiali wspólnie wraz ze mną historię, literaturę oraz język angielski i francuski. Ani Klaudek Wilk, ani Tadek Czapla, ani Genek Wilk czy Heniek Czapla, koledzy synów z gimnazjum i uniwersytetu – nie żyją. Klaudek Wilk i Tadek Czapla, współtowarzysze syna Jana z obozu w Dachau, Mauthausen i Gu-

sen. Syn Jan żyje (pogrub.- JPS), ale ma zupełnie zrujnowane zdrowie. Najmłodszy syn mój Władysław zapalony harcerz prowadził tajnie drużynę harcerską.”

Relacje nauczycielki, kierowniczkii szkoły, Janiny z Krasickich Druciakowej, są w kilku miejscach „Zespołu badawczego... K II – 17, W5, I/Chrz./K, 1 -94” Archiwum PAN/PAU. Pisze w nich m.in. (prawie 20 lat po wojnie) tak:

„W pierwszym i na początku drugiego roku wojny Niemcy tolerowali Żydów, a nawet pozornie otaczali ich opieką. Stworzyli nawet specjalnie umundurowane oddziały milicji, czy policji żydowskiej. Żydzi byli im potrzebni jako zwiadowcy, jako informatorzy i przewodnicy... Niemcy gardzili Polakami, woleli mieć do czynienia z Żydami – a raczej bardziej obawiali się Polaków niż Żydów. Kiedy w roku 1940 jakaś jednostka wojskowa zajęła Dom Dziecka w Chrzanowie, Żyd przyprowadził żołnierzy niemieckich po pianino do mojej szkoły. Podniosłam alarm, bo przecież odpowiadałam za inwentarz szkolny nawet wobec Niemców. Burmistrz Grundler [Bürgermeister Gründler– przyp. JPS], do którego się zwróciłam, nakazał natychmiast pianino oddać i ostrzegł mnie, że nie wolno mi wydawać ze szkoły żadnych rzeczy bez jego polecenia. Co się tyczy Żydów, to stosunek Niemców do nich był podstępny i perfidny. Używali ich dopóki ich potrzebowali.”

A Żydzi na to dali się nabrać ?

* Relacja - kwestionariusz jest bez daty. Został wypełniony, jak wiele innych (około 90) z powiatu chrzanowskiego, w początku lat sześćdziesiątych XX wieku. Janina z Krasickich Druciakowa była w tym czasie kierowniczką szkoły podstawowej w Nawojowej Górze - jak sama pisze - poczta Krzeszowice, powiat chrzanowski. Spośród relacji z kilkudziesięciu szkół powiatu, nie ma kwestionariusza ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza w Chrzanowie!

Klaudiusz Witold Wilk, s. Władysława i Ludwika Seremet (ur. 1914.06.29 w Chrzanowie - zm. 1956 r.), matura - 1932 r., w KL Dachau nr 12 722;

Tadeusz Czapla, s. Franciszka i Teresy Wasilkowskiej (ur. 1911.02.26 w Zakopanym - zm. 1951 r.), matura - 1930 r., w KL Dachau nr 12 532;

Eugeniusz Władysław Wilk, s. Władysława i Ludwika Seremet (ur. 1918.05.23 w Chrzanowie - zm. 1956 r.), matura - 1936 r.;

Henryk Czapla, s.(?), ur. 1908.05.23 w Krakowie - zm. (?), matura - 1929 r.;

Jan Zygmunt Druciak, s. Stanisława, nauczyciela i kierownika szkoły podstawowej w Płazie i Janiny z Krasickich, nauczycielki i kierowniczkii szkoły podstawowej Nr 4 im. Królowej Jadwigi w Chrzanowie (ur. 1913.01.28 w Koszarawie - zm. po 1960 r., matura - 1931 r., nr 12 731 w KL Dachau;

Władysław Józef Druciak, ur. 1918.04.27 w Koszarawie.

Większość z wymienionych osób powinna być już po studiach (UJ). Może przerabianie historii, literatury, nauka języków obcych w czasie okupacji, „starych maturzystów” to było też „tajne nauczanie” w ówczesnym Chrzanowie ?

2. Wspomnienia Edwarda Kozłowskiego

Poszukiwałem relacji innych osób aresztowanych wiosną 1940 roku w Chrzanowie i w powiecie chrzanowskim, lecz bez większych efektów.

W muzeum [żydowskim] chrzanowskim nie mają nic, chociaż po jakiejś wystawie została im „praca”, gdzie są jakieś informacje o Ryszardzie Tschöpie, ale nie pozwalają jej udostępnić, bo nie ma zgody „autora”.

W „Archiwum Nauki PAN i PAU” w Krakowie można coś znaleźć, ale przeważnie o nauczycielach. Do wyjątku należą dwa opowiadania, relacje, prawdopodobnie Edwarda Kozłowskiego** może pisane jako fragmenty większej całości [Zespół K II-17, ja. W 105/3]. Jedno pt. „Nowenna” (4 str. mps.), drugie pt. „Pogrzeb” (2 str. mps.). Z tego pierwszego opowiadania „Nowenna” przytoczę wyjątek:

„... a ze stanu pięciu tysięcy więźniów jaki zastaliśmy w dniu naszego przyjazdu z Dachau [do Mauthausen - Gusen - przyp. JPS] tj. 15 sierpnia 1940 r. pozostało nas przy życiu do końca listopada tegoż roku około tysiąc pięćset.”

W tym dniu - 15 sierpnia 1940 roku - przewieziono z KL Dachau do KL Mauthausen-Gusen dużo więźniów z „Intelligenzaktion”.

3. Wspomnienia Zygmunta Oczkowskiego

Najwyższy już czas, aby opublikować całość wspomnień (pamiętników, materiałów) mgr. Zygmunta Oczkowskiego, a znajdujące się w Muzeum w Chrzanowie. Są prawdopodobnie pod różnymi sygnaturami (MCh-DN-V/71-74).

To ukaże dotychczasową, zakłamaną historiografię miasta, pisaną przez „różne osoby”, w całkiem innej narracji. Zacytuję znany mi fragment:

** Edward Kozłowski, ur. 8.09.1885 r. w Skawinie, żona Zofia z Kunertów, syn Stanisław, ur. 21.12.1921 r. w Chrzanowie; legionista, urzędnik, członek rady miejskiej w Chrzanowie przed wybuchem wojny, działacz, więzień KL Dachau (nr 12 620) i KL Mauthausen - Gusen.

„Jak wyżej opisywałem – po powrocie z obozu (ów) koncentracyjnych z Dachau, Mauthausen i Gusen w dniu 30 listopada 1940 i po przebyciu 2 miesięcznej choroby – (... ?) w zimie 1940/41 – zacząłem organizować chór złożony z uczniów gimnazjalnych.”

4. Wspomnienia Adama Myczkowskiego

Oto kilka fragmentów z końca przedstawionej wcześniej książki „Poprzez Dachau do Mauthausen – Gusen” Adama Myczkowskiego:

„Pewnego dnia zaszedł tragiczny wypadek, jeden z codziennych zresztą przejawów życia obozowego, ale tym razem dotyczył kogoś mi bliskiego. Ofiarą bestialstwa „Kapo-Hieny”, padł tym razem Henryk Reyman, urzędnik gwarectwa jaworznickiego. Tak jak wielu z nas, cieszył się na powrót i wpadł w ręce oprawcy, nie wiadomo właściwie za co. Tydzień trwała męczarnia nim skołatane serce zamarło. Ten jeden dzień dzielił Cię Kolego od wyzwolenia...” (s. 29).

„Dziwię się niezmiernie, gdy „Blockschreiber” zatrzymuje mnie nagle w ciemnym korytarzu. To coś niezwykłego. – Jedziecie jutro kolego wraz z Oczkowskim do domu, mam was już w ewidencji – wygłasza jednym tchem”.

„Poranny apel! (...) Zygmunt stoi koło mnie – patrzymy sobie w oczy. W grupie widzę Kozłowskiego, dobiega Piątkowski i inni z powiatu chrzanowskiego. Partia około 100 osób z różnych stron Polski”.

„... i wreszcie odjazd samochodem więziennym do Mauthausen, a stamtąd pieszo na dworzec. Dają nam bilety do miejsc przeznaczenia na pociąg pospieszny”.

„Droga mija szybko, przesiadamy w Sankt Valentin, potem Wiedeń i wreszcie Trzebinia. Zajeżdżam do Zygmunta serdecznie przyjęty, a 29.XI.1940 r. dobijam do domu w Krakowie. Tak skończyła się moja 192-dniowa udręka” (s. 30).

Nie wszyscy mieli tyle szczęścia!

5. Relacja Jana Pęckowskiego

Co na ten temat pisze z perspektywy nie całkiem kronikarza, a bezpośredniego obserwatora – Jan Pęckowski, który początkowo był nawet inspektorem szkolnym w ladratamcie. Jego syn Zbigniew, też przeszedł przez KL Auschwitz i obóz koncentracyjny w Niemczech – „KL Dora”.

Napisał o tym książkę: „Dobre komando, wspomnienia pielęgniarza szpitali obozowych”, Wydawnictwo Literackie Kraków 1974.

Z pracy „Powiat chrzanowski pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945” Jana Pęckowskiego, napisanej w 1947 roku (mps, s. 35-36), przytoczę fragment w powyższym temacie:

„Pierwsze aresztowania i wywóz miały miejsce w maju 1940 r. Wówczas wywieziono do Dachau i Mauthausen 42 osoby, w tym 10 osób ze stanu nauczycielskiego. Przeważna część wróciła w stanie opłakanym już z końcem 1940 r., ale ziemi ojczystej nie ujrzeli: Sawicki, kierownik szkoły w Szczakowej, Piwowoński, kierownik szkoły w Ciężkowicach i Moliński, urzędnik Ubezpieczalni Społecznej w Chrzanowie, Julian Starzycki, urzędnik Ubezpieczalni Społ. w Chrzanowie, Franciszek Halota, pracownik fabryki mydła w Trzebinii, Reinart Mynarz z Trzebinii i Franciszek Chrzęścik z Trzebinii. Aresztowania i wywóz do obozów spowodował ówczesny starosta powiatowy [Landrat - JPS] dr Cantner”.

Zachodzi zasadnicze pytanie: kto sporządził listę osób do aresztowania i wywózki do KL Dachau z terenu Kreis Chrzanow (Chrzanów, Jaworzno, Siersza, Trzebinia, Libiąż)? Dlaczego i na jakiej podstawie, według jakich kryteriów? Landrat chrzanowski dr Walter Cantner dożył sędziwych lat w Niemczech, w ogóle nie ścigany, nawet przez Żydów.

6. „Księga proskrypcyjna”

Sprawdziłem dla porządku niemiecką księgę proskrypcyjną, zwaną też niemiecką księgą śmierci z 1939 roku („Sonderfahndungsbuch Polen”; inaczej jeszcze: „Listy gończe za Polakami”, uznanymi za wrogów Rzeszy). Książka znajduje się w Bibliotece Śląskiej, można ją znaleźć także w Internecie.

Z powiatu chrzanowskiego zauważyłem w niej tylko dwie osoby:

Lorenz Bolesław, ur. 17.10.1914 Krzeszowice, EG (s. 92),

Zapalski Mikołaj, ur. 15.12.1899 Jaworzno, EK Pleś.

Listy gończe za Polakami miały być przydatne władzom niemieckim szczególnie we wrześniu 1939 r. w celu aresztowań, także na Śląsku. Podobno były jeszcze regionalne listy gończe, ale o nich jest jeszcze bardzo mało informacji.